

# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Część I. Społeczeństwo obywatelskie w dyskursie konstytucyjnym do roku 1991</b> .....	25
1. Powrót społeczeństwa obywatelskiego do dyskursu naukowego i politycznego .....	27
2. Społeczeństwo obywatelskie w Polsce przed rokiem 1989 .....	34
2.1. Społeczeństwo obywatelskie w Konstytucji PRL .....	37
2.2. Ewolucja systemu konstytucyjnego Polski Ludowej a społeczeństwo obywatelskie. Narodziny opozycji demokratycznej .....	53
2.2.1. Powstanie Solidarności – zmiana konstytucji rzeczywistej .....	59
2.2.2. Społeczeństwo obywatelskie a obrady Okrągłego Stołu .....	66
2.2.3. Wybory parlamentarne 1989 .....	69
3. Tymczasowy porządek konstytucyjny .....	73
4. Prace nad nową konstytucją w latach 1989–1991 .....	93
4.1. Projekty Komisji Konstytucyjnych Sejmu oraz Senatu .....	94
4.2. Partyjne projekty Konstytucji RP .....	106
5. Kluczowe propozycje ustrojowe lat 1990–1991 .....	120
Podsumowanie .....	133
<b>Część II. Dyskurs konstytucyjny lat 1991–1997</b> .....	137
1. Tryb uchwalenia Konstytucji RP .....	139
1.1. Legitymizacja Sejmu II kadencji i Senatu III kadencji do uchwalenia Konstytucji RP. Kwestia referendum zatwierdzającego .....	153
1.2. Kompromis konstytucyjny jako wartość społeczeństwa obywatelskiego .....	163

---

2. Instytucje społeczeństwa obywatelskiego w postulatach programowych i konstytucyjnych głównych środowisk politycznych lat 1992–1997 .....	175
2.1. Sojusz Lewicy Demokratycznej .....	177
2.2. Polskie Stronnictwo Ludowe i Unia Pracy .....	182
2.3. Unia Demokratyczna/Unia Wolności .....	188
2.4. Porozumienie Centrum .....	195
2.5. Projekt prezydenta Lecha Wałęsy .....	201
2.6. Obywatelski projekt Konstytucji RP (NSZZ „Solidarność”) ....	203
2.7. Wizje społeczeństwa i państwa w świetle Karty praw i wolności oraz Karty społecznej i ekonomicznej .....	208
3. Instytucje, mechanizmy i gwarancje społeczeństwa obywatelskiego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku ....	221
3.1. Zasady dobra wspólnego i suwerenności narodu .....	224
3.1.1. Demokracja pośrednia .....	242
3.1.2. Instytucje demokracji bezpośredniej .....	247
3.1.3. Prawo petycji, skarg i wniosków .....	259
3.2. Status informacyjny jednostek w społeczeństwie obywatelskim .....	264
3.3. Instytucje społeczeństwa obywatelskiego <i>sensu stricto</i> .....	272
3.3.1. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego .....	273
3.3.2. Zrzeszeniowy wymiar społeczeństwa obywatelskiego w pracach Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego .....	278
Podsumowanie .....	282
<b>Zakończenie</b> .....	286
<b>Aneks</b> .....	301
<b>Bibliografia</b> .....	311

# Wstęp

Niewiele jest w naukach społecznych pojęć, które w ostatnich latach zyskały aż taką popularność. Niewiele też jest pojęć, które mogłyby się z nim równać, jeżeli idzie o liczbę definicji, teorii czy tradycji interpretacyjnych. Społeczeństwo obywatelskie, bo o nim mowa, to fenomen, który w ostatnich dziesięcioleciach zyskał niezwykłą popularność nie tylko wśród naukowców, ale także polityków, dziennikarzy oraz działaczy społecznych.

Z całą pewnością społeczeństwo obywatelskie jest pojęciem, które na stałe weszło do słownika nauk społecznych. Co jednak istotne, liczni zajmujący się nim autorzy nie mogą dojść do konsensusu, czym tak naprawdę jest. Niniejsza praca poświęcona jest polskiemu dyskursowi konstytucyjnemu dotyczącemu instytucji społeczeństwa obywatelskiego, który w symboliczny sposób został zainicjowany w roku 1989 wraz z początkiem przemian demokratycznych. Podejmowana przeze mnie problematyka wpisuje się w szerszy nurt badawczy związany z analizą społeczeństwa obywatelskiego w okresie transformacji systemowej w Polsce, ale także w początkowym etapie konsolidacji systemu demokratycznego.

Od przełomu lat 80. i 90. XX wieku zauważyć można szczególne zainteresowanie społeczeństwem obywatelskim w Polsce, które zwłaszcza w schyłkowym okresie autorytarnych rządów stało się bardzo chętnie wykorzystywanym hasłem politycznym. Pojawiło się także na sztandarach opozycji prodemokratycznej, a wraz z przełomem roku 1989 miało się stać jednym z filarów budowanego systemu demokratycznego.

Przemiany demokratyczne w Polsce i odejście od systemu autorytarnego zintensyfikowały także sam dyskurs naukowy dotyczący społeczeństwa obywatelskiego, do którego odwoływali się liczni autorzy – tak socjologowie, filozofowie, jak i historycy, a w mniejszym stopniu także politolodzy, szukający ciągle sposobów na wyjaśnienie procesów transformacji systemowej. Co istotne, dominujący stał się pogląd ograniczający społeczeństwo obywatelskie do sfery pozapaństwowej, niezależnej działalności obywatelskiej, przede wszystkim tzw. trzeciego sektora, który tworzą organizacje pozarządowe. Tym samym społeczeństwo obywatelskie było jednoznacznie przeciwstawiane państwu i wypychane poza margines życia politycznego. Podejście takie,

o czym będzie mowa w niniejszej pracy, zdaje się nie dostrzegać historycznego kontekstu narodzin, a w wiekach późniejszych także renesansu dyskursu obywatelskiego. Konsekwencją tego było nieuprawnione ograniczanie definicji społeczeństwa obywatelskiego, która nie uwzględniała wielu form aktywności definiujących jednostkę jako obywatela.

Wśród licznych dzieł dotyczących społeczeństwa obywatelskiego zauważalny jest poważny deficyt opracowań o charakterze politologicznym, szczególnie zaś badań dotyczących systemów politycznych oraz systemu konstytucyjnego państwa. Dostępne są publikacje, które mają charakter przede wszystkim analiz socjologicznych oraz historycznych i filozoficznych. Brak jest również pozycji dotyczących bezpośrednio dyskursu konstytucyjnego dotyczącego społeczeństwa obywatelskiego. W naturalny sposób jednym z celów pracy staje się wypełnienie tego deficytu.

Warto podkreślić, że wspomniany wyżej deficyt politologicznych analiz odnoszących się do społeczeństwa obywatelskiego – szczególnie zaś opracowań omawiających jego relacje z systemem politycznym państwa – wynika przede wszystkim z niepełnego definiowania samego pojęcia *społeczeństwo obywatelskie*. Nieporozumienia definicyjne wiążą się z rozwojem dziejowym tego pojęcia, czy raczej ewolucją filozoficznego namysłu nad społeczeństwem obywatelskim, które przez wieki było przeciwstawiane omnipotencji państwa, stając się jednocześnie remedium na przerost władzy politycznej<sup>1</sup>.

Co do zasady dominująca w dyskursie naukowym, ale także politycznym, dychotomia pomiędzy społeczeństwem obywatelskim a państwem, zrodziła się jako wyraz sprzeciwu wobec ograniczania statusu jednostek. Nie miała przy tym większego znaczenia sama forma państwa, typ reżimu politycznego, czy system rządów – w równym stopniu to przeciwstawienie społeczeństwa obywatelskiego państwu dotyczyło monarchii absolutnej, państwa totalitarnego, autorytarnego, niewolniczego czy feudalnego. Głębokie zmiany zostały zapoczątkowane dopiero wraz z upowszechnieniem systemu demokratycznego, w którym to jednostka stała się upodmiotowiona i zyskała faktyczny wpływ na państwo oraz sytuację polityczną. Stopniowo zatem społeczeństwo obywatelskie stawało się swoistą *differentia specifica* państw demokratycznych, cechą odróżniającą rozwinięte demokracje od reżimów niedemokratycznych. Niemniej nadal społeczeństwo obywatelskie było ograniczane do przestrzeni niezależnej obywatelskiej aktywności realizującej się poza sferą polityczną.

Za paradoks należy uznać fakt, że negatywnie na sposobie definiowania społeczeństwa obywatelskiego odbił się renesans tego pojęcia, który zda-

---

<sup>1</sup> S. Sowiński, *Idee i koncepcje „społeczeństwa obywatelskiego” w myśli społeczno-politycznej*, [w:] M. Witkowska, A. Wierzbicki (red.), *Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 2005, s. 57.

niem licznych autorów został zapoczątkowany wraz z narodzinami opozycji demokratycznej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej<sup>2</sup>. Społeczeństwo obywatelskie, które przez dziesięciolecia pozostawało na marginesie dyskursu naukowego oraz politycznego, powracało bowiem jako przeciwnik państwa realnego socjalizmu. Dominująca aktywność społeczna realizowana była co prawda w przestrzeni pozapaństwowej, jednak działalność środowisk opozycyjnych skierowana była przeciwko państwu, przez co nabierała znamion politycznych. Po przełomie demokratycznym zmienił się kontekst funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, jednak znaczna część badaczy nadal ograniczała je do sfery działalności pozapaństwowej, niejako nie dostrzegając nowych pól jego funkcjonowania oraz możliwych form niezależnej obywatelskiej, ale jednak politycznej, działalności. Samo społeczeństwo obywatelskie stanowi bardzo atrakcyjny obszar badawczy dla politologów, stając się jednym z kluczowych mechanizmów systemu politycznego państwa.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż ramy funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego w państwach demokratycznych można wyznaczyć analizując określone rozwiązania konstytucyjne. Konstytucja bowiem to akt prawa pisanego o najwyższej mocy w systemie prawnym danego państwa. Określa również podstawowe zasady ustroju, formułuje katalog praw, wolności i obowiązków obywatela, które stanowią wartości fundamentalne dla społeczeństwa obywatelskiego. Nie bez powodu w opinii Romana Wieruszewskiego jednym z podstawowych celów uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku, było tworzenie zrębów społeczeństwa obywatelskiego<sup>3</sup>. Powyższa uwaga ma kluczowe znaczenie dla założeń badawczych przyjętych w niniejszej pracy. Wskazuje bowiem, że konstytucja czy raczej porządek konstytucyjny państwa, odgrywa zasadniczą rolę zarówno w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego, określenia jego prawnoustrojowych ram, jak i w samym jego funkcjonowaniu.

Co ciekawe, społeczeństwo obywatelskie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej staje się przedmiotem zainteresowania prawników i konstytucjonalistów. Brak jest jednak opracowań o charakterze politologicznym, to jest takich, które wykraczałyby poza samą analizę aktów normatywnych, kładąc

---

<sup>2</sup> D. Ost, *Solidarity and the Politics of Anti-Politics: Opposition and Reform in Poland since 1968*, Philadelphia 1990, s. 19; J. Forbrig, *Społeczeństwo obywatelskie w dyskursie opozycji demokratycznej w Europie Środkowej*, [w:] B. Krauz-Mozer, P. Borowiec (red.), *Czas społeczeństwa obywatelskiego. Między teorią a praktyką*, Kraków 2006, s. 34–36; A. Arato, *From Neo-Marxism to Democratic Theory. Essays on the Critical Theory of Soviet – Type Societies*, Nowy Jork 1993, s. 296.

<sup>3</sup> R. Wieruszewski, *Regulacja praw jednostki w Konstytucji RP – wybrane zagadnienia*, [w:] *Prawa człowieka, Prawa rodziny, 30 lat Poznańskiego Zakładu Instytutu Nauk Prawnych PAN*, Poznań 2003, s. 24.

jednocześnie nacisk na istotne aspekty funkcjonowania systemu politycznego – w szczególności dostrzegając kluczowe znaczenie działalności poszczególnych aktorów politycznych, czy kontekst społeczno-gospodarczy. Podobnie zresztą liczne opracowania poświęcone Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także analizy dotyczące prac nad jej uchwaleniem oraz przewidywanym konstytucyjnym z lat 1989–1997<sup>4</sup>, nie poruszają szerzej problematyki społeczeństwa obywatelskiego.

Prowadzone badania dotyczące społeczeństwa obywatelskiego w Polsce nie uwzględniają także problematyki związanej z rzeczywistym funkcjonowaniem systemu politycznego, który kształtował się już po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku. Warto wskazać, iż liczne publikacje odnoszą się do poszczególnych instytucji bądź elementów społeczeństwa obywatelskiego w ramach systemu politycznego, jednak mają one charakter wybiórczy i często nie łączą podejmowanej problematyki w sposób bezpośredni z samym społeczeństwem obywatelskim – wiąże się to ze wskazanym uprzednio odpolitycznieniem społeczeństwa obywatelskiego i pomijaniem go w analizie politologicznej.

Spółeczeństwo obywatelskie jako istotny element systemu politycznego powinno stać się przedmiotem zainteresowania politologów. Wydaje się to tym bardziej istotne, ze względu na współczesne redefiniowanie roli państwa oraz poszczególnych aktorów społecznych i politycznych. W wyniku obserwowanych przeobrażeń niemożliwym jest utrzymanie całkowitej autonomii społeczeństwa obywatelskiego względem państwa. Co więcej, instytucje i podmioty społeczeństwa obywatelskiego zyskują na wielu płaszczyznach wymiar polityczny. Mechanizmy funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego w znacznym stopniu są mechanizmami sprawowania władzy przez suwerena, urzeczywistniając tym samym podmiotowość polityczną tak jednostek, jak i zbiorowości. Słusznie zatem wskazuje Jan Herbst, że trudno obecnie wskazać podmioty, które spełniałyby wymóg pełnej niezależności względem państwa<sup>5</sup>. Z całą pewnością podmiotem takim nie jest również społeczeństwo obywatelskie oraz wszystkie wchodzące w jego skład instytucje.

---

<sup>4</sup> Wskazać tu można chociażby liczne opracowania Ryszarda Chruściaka (*Projekty konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej 1993*, Warszawa 1993, *Projekty konstytucji 1993–1997*, cz. 1 i 2, Warszawa 1997, *Kwestia „dobra wspólnego” w debacie nad przygotowaniem Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] W.J. Wołpiuk, *Dobro wspólne. Problemy konstytucyjnoprawne i aksjologiczne*, Warszawa 2008, *Prace konstytucyjne w latach 1997–2007*, Warszawa 2009, *Tworzenie konstytucji w Polsce w latach 1989–1997*, Warszawa 2001 – wraz z Wiktorem Osiatyńskim) oraz Mariana Kallasa (np. *Projekty konstytucyjne 1989–1991*, Warszawa 1992).

<sup>5</sup> J. Herbst, *Oblicza społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2005, s. 62.

Celem pracy nie jest dokonanie pełnego opisu społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Praca skupia się na dyskursie konstytucyjnym, traktując go w szerszym kontekście funkcjonowania systemu społeczno-politycznego, to jest nie tylko w ujęciu prawnym, ale poprzez ukazanie głównych zależności łączących podejmowaną problematykę z sytuacją społeczną i polityczną. Tym samym praca wpisuje się w szerszą debatę dotyczącą polskich rozwiązań konstytucyjnych.

Pojęcie dyskursu konstytucyjnego definiowane jest w sposób szeroki. Sam *dyskurs* wywodzi się z łacińskiego *discursus*, które oznacza rozmowę, dyskusję, ale także przemówienie<sup>6</sup>. Teoria badań nad dyskursem jest dyscypliną stosunkowo nową, wyodrębnioną dopiero w latach 80. XX wieku<sup>7</sup>.

Co ciekawe, dyskurs jest pojęciem równie niejednoznacznym jak samo społeczeństwo obywatelskie. Tę wieloznaczność podkreśla Jerzy Szacki, który pisze: „słowo dyskurs zrobiło we współczesnej humanistyce oszalamiającą karierę i coraz trudniej o pewność, czy w ogóle jeszcze cokolwiek znaczy, używa się go bowiem na wiele różnych sposobów, a całkiem nierzadko po prostu jako uczonego określenia dowolnej dłuższej wypowiedzi lub dowolnego tekstu”<sup>8</sup>. Jak podaje Anna Malewska-Szałygin, już od późnej starożytności pojęcie dyskursu oznaczało w języku filozofów wieloetapowy, uporządkowany logicznie, metodyczny proces poznawczy, polegający na wnioskowaniu z przyjętych przesłanek, co przeciwstawić można poznaniu intuicyjnemu, gdy przedmiot poznania jest w jednym akcie, bezpośrednio i w całości<sup>9</sup>. Piotr Pawliszak i Dorota Rancew-Sikora wskazują natomiast, że analizę dyskursu najogólniej definiować można jako „różnicowany wewnętrznie zespół projektów badawczych i teoretycznych służących do analizy społeczeństwa, które nie odwołują się do behawioralnych zmiennych czy zewnętrznych oznak różnic pozycji społecznych, lecz zmierzają do rozumienia świata społecznego »od wewnątrz«, poprzez badanie sensów i form wypowiedzi tekstowych”. W ujęciu cytowanych autorów również sam „tekst” definiowany jest szeroko i oznacza „każdy obiekt lub czynność, które są obdarzone społecznym znaczeniem”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> E. Sobol (red.), *Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 1999. W innym miejscu dyskurs opiswany jest jako „dyskusja, w której poważny temat omawiany jest w sposób uporządkowany i logiczny”. Por. *Słownik Wyrazów Obcych*, Warszawa 2006. Hasło: dyskurs.

<sup>7</sup> A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998, s. 63.

<sup>8</sup> J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2005, s. 905.

<sup>9</sup> A. Malewska-Szałygin, *Tradycja stosowania pojęcia dyskurs i jego przydatność w antropologii współczesności*, „Etnografia Polska” 2004, z. 1–2, s. 81.

<sup>10</sup> P. Pawliszak, D. Rancew-Sikora, *Wprowadzenie do socjologicznej analizy dyskursu (SAD)*, „Studia Socjologiczne” 2012, nr 1(204), s. 6.

Kluczowe jednak dla rozważań dotyczących dyskursu są koncepcje Jürgena Habermasa i Michela Foucaulta, stanowiące punkt odniesienia dla licznych autorów zajmujących się analizą dyskursu.

W ujęciu Habermasa z dyskursem mamy do czynienia wtedy, gdy uczestniczące w nim strony dążą do rozwiązania konfliktów, a wymiana argumentów opiera się na racjonalności. Habermasowski, pozytywny model dyskursu, pozwala na realizację społecznie ważnych celów. Do prawdziwego porozumienia, a w konsekwencji przezwyciężenia alienacji jednostki prowadzić mogą tylko działania komunikacyjne oparte na warunkach dochodzenia do prawdziwości, słuszności, szczerości i wiarygodności<sup>11</sup>. Niemiecki filozof skonstruował wizję tzw. idealnej sytuacji mówienia (niem. *ideale Sprechsituation*; inaczej rozmowy, komunikacji), której ramy są wyznaczone trzema warunkami:

- 1) w dyskursie mogą uczestniczyć wszystkie podmioty zdolne do mówienia i działania,
- 2) każdy podmiot biorący udział w dyskursie może zadać pytanie, poddać propozycję, wyrazić swoje nastawienie, życzenia i potrzeby,
- 3) żaden z podmiotów biorących udział w dyskursie nie może być ograniczany i powstrzymywany, tak przez czynniki wewnętrzne, jak i działające na zewnątrz dyskursu, w korzystaniu z wymienionych wyżej przysługujących mu praw<sup>12</sup>.

U Habermasa, na co zwraca uwagę Marek Czyżewski, racjonalny dyskurs jest oderwany od władzy i panowania. Co więcej, sfera publiczna oparta na debacie ma być wolna od panowania oraz zniekształcającego wpływu władzy<sup>13</sup>.

Odmiennej koncepcję dyskursu zaprezentował Michel Foucault, który w opinii Jerzego Szackiego zerwał z jego tradycyjnym definiowaniem. Zdaniem polskiego socjologa u Foucaulta „dyskurs został przekształcony w kategorię *par excellence* epistemologiczną, służącą analizie nie tyle języka, ile systemów wiedzy”<sup>14</sup>. Faktycznie francuski filozof łączył ze sobą dyskurs oraz władzę i to w sposób praktycznie nierozzerwalny – „Każdy dyskurs jest zarazem systemem władzy, oznacza bowiem narzucenie pewnej liczbie ludzi jakiejś definicji prawdy i fałszu, dobra i zła, normalności i patologii,

<sup>11</sup> J. Gajda, *Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach politologicznych – wprowadzenie*, [w:] D. Mikucka-Wójtowicz (red.), *Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, Kraków 2010, s. 254.

<sup>12</sup> A. Smrokowska-Reichmann, *Problemy z dyskursem czytając Jürgena Habermasa*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Philosophica” 2012, nr 25, s. 128

<sup>13</sup> Szerzej M. Czyżewski, *Teorie dyskursu i dyskursy teorii*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 2, s. 13.

<sup>14</sup> J. Szacki, *Historia...*, dz. cyt., s. 905.



a więc i ujarzmienie tych, którzy granicę między nimi chcieliby przeprowadzić w jakiś inny sposób”<sup>15</sup>. Dyskurs nie tylko opisuje rzeczywistość. W ujęciu Foucaulta dyskurs oddziałuje na rzeczywistość, a nawet ma możliwość jej współkształtowania – jak zauważał „dyskurs jest nie tylko czymś, co tłumaczy walki i systemy panowania, lecz również tym, dlaczego i poprzez co walczymy – jest władzą, którą usiłujemy zdobyć”<sup>16</sup>.

Dyskurs staje się centralnym punktem rozważań francuskiego filozofa. Jak wskazuje Łukasz Dominiak, dyskurs dotyczy tego co można powiedzieć, ale także pomyśleć, a nawet kto i kiedy mówi i myśli oraz jaki posiada zakres władzy. Tak rozumiany dyskurs obejmuje zarówno politykę, jaki i ekonomię, stosunki społeczne, konfiguracje władzy, a w końcu także same znaczenia. To ostatnie wyrasta jednak nie na płaszczyźnie językowej, ile raczej na gruncie stosunków władza-wiedza, relacji instytucjonalnych oraz społecznych. Jak pisze Dominiak, w koncepcji Foucaulta znaczenie modyfikuje się w zależności od dyskursu, w którym jest tworzone. Dyskurs jest zatem decydujący, jeżeli chodzi o to, co może być powiedziane i pomyślane, a także jako ograniczający wolność myśli i słów<sup>17</sup>. Sam Foucault pisząc o dyskursie zauważał, że „(...) dyskursy są zrobione ze znaków; wszelako ich działanie polega na czymś więcej niż na oznaczaniu tymi znakami rzeczy. Właśnie to więcej nie pozwala wprowadzić ich do *langue* i *parole*. Właśnie to więcej należy ukazać i pisać”<sup>18</sup>.

W taki też sposób dyskurs rozumiany będzie na kartach niniejszej pracy. Wykracza on poza wąską płaszczyznę językową, stając się z jednej strony odbiciem rzeczywistości społeczno-politycznej, z drugiej zaś jej kreatorem. W tym sensie, odwołując się bezpośrednio do Foucaulta, dyskurs o społeczeństwie obywatelskim wpływa na sam sposób definiowania społeczeństwa obywatelskiego. Za Davidem Howarthem dyskurs definiować można jako historycznie uwarunkowane systemy znaczeń kształtujących tożsamość podmiotów i przedmiotów. Dyskursy są systemami stosunków i praktyk społecznych o wydźwięku politycznym, ponieważ ich formowanie wiąże się z aktami „radikalnej instytucjonalizacji”<sup>19</sup>. Samą analizę dyskursu, w ślad za Howarthem, również należy definiować w sposób szeroki. Oznacza ona analizowanie praktyk znaczeniowotwórczych jako form dyskursywnych. W związku z tym analizie mogą być poddawane zróżnicowane językowe oraz pozajęzykowe

<sup>15</sup> Tamże, s. 907.

<sup>16</sup> M. Foucault, *Porządek dyskursu. Wykład inauguracyjny wygłoszony w College de France 2 grudnia 1970*, Gdańsk 2002, s. 8.

<sup>17</sup> Ł. Dominiak, *Dyskurs Michela Foucaulta. Centrum i tajemnica*, „Dialogi Polityczne” 2004, nr 3–4, s. 44–45.

<sup>18</sup> M. Foucault, *Archeologia wiedzy*, Warszawa 1977, s. 76.

<sup>19</sup> D. Howarth, *Dyskurs*, Warszawa 2008, s. 24.

materiały, w tym przemówienia, raporty, manifesty, zdarzenia historyczne, wywiady, programy działań politycznych, idee, a nawet organizacje i instytucje<sup>20</sup>. Podejście takie pozwala na dogłębną analizę politologiczną, którą połączyć można z metodami i narzędziami badawczymi charakterystycznymi dla nauk o polityce, w szczególności dla badań systemów politycznych.

Uwzględniając powyższe uwagi, na dyskurs konstytucyjny składać się będą zarówno obowiązujące rozwiązania ustrojowe, ukazywane w szerszym kontekście społeczno-politycznym, gospodarczym oraz historycznym ich obowiązywania, ale także sam etap prac nad ich stworzeniem i uchwaleniem wraz z towarzyszącymi temu debatami, dyskusjami, propozycjami, z uwzględnieniem reakcji społecznych i zaangażowania obywatelskiego. Będą to także zgłaszane propozycje zmian konstytucji, projekty aktów ustrojowych, a nawet toczące się w przestrzeni publicznej dyskusje dotyczące przyjętych i proponowanych rozwiązań konstytucyjnych. Na dyskurs konstytucyjny będzie się składała wreszcie kwestia praktyki stosowania określonych przepisów prawnych i sposób ich interpretowania, co bezpośrednio wpływa na definiowanie pojęcia *społeczeństwo obywatelskie* i nadawanie mu określonych znaczeń. Przejawem dyskursu konstytucyjnego po roku 1989, a także w pewnym sensie jego finalnym etapem jest uchwalenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sposób definiowania społeczeństwa obywatelskiego oraz jego instytucji, który znalazł swe odzwierciedlenie w ustawie zasadniczej, jest wynikiem toczących się sporów, debat ustrojowych, zgłaszanych propozycji konstytucyjnych. Z tego powodu kluczowe miejsce w prowadzonych badaniach zajmie analiza prac konstytucyjnych, a także postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku.

Społeczeństwo obywatelskie w dyskursie konstytucyjnym występuje w charakterze dwojakim. Z jednej strony chodzi tutaj o wprowadzenie do konstytucji określonych rozwiązań dotyczących statusu jednostki, praw człowieka i obywatela, instytucji i mechanizmów umożliwiających obywatelską partycypację, gdzie społeczeństwo obywatelskie staje się niejako przedmiotem prowadzonych prac. Z drugiej strony należy podkreślić podmiotowość społeczeństwa obywatelskiego związaną z jego aspektem mobilizacyjnym, kiedy to zorganizowane społeczeństwo obywatelskie w bezpośredni sposób wypowiada się na tematy dla niego istotne. W pierwszym z wymienionych znaczeń chodzi o analizę określonych rozwiązań konstytucyjnych, kontekst prac i zgłaszania konkretnych propozycji. W drugim, analizie jest poddawane zaangażowanie społeczne na rzecz wprowadzenia lub w celu zablokowania pewnych rozwiązań o charakterze ustrojowym. W szczególny sposób dało

---

<sup>20</sup> Tamże, s. 25.

to o sobie znać w okresie prac nad obowiązującą Konstytucją RP, kiedy niereprezentowane w parlamencie siły zgłaszały alternatywne propozycje ustrojowe, w wyraźny sposób sprzeciwiając się rozwiązaniom wypracowanym przez Komisję Konstytucyjną Zgromadzenia Narodowego.

Dla zrealizowania założonych celów badawczych zostaną wykorzystane metody: systemowa, neoinstytucjonalna, instytucjonalno-prawna oraz komparatystyczna. Zastosowanie wymienionych metod podyktowane jest chęcią stworzenia szerokiej oraz wielowymiarowej analizy, która nie będzie jedynie statycznym opisem podejmowanej problematyki, lecz będzie posiadała walory analityczno-wyjaśniające oraz diagnostyczne. W tym sensie wskazane metody mają charakter komplementarny. Jednocześnie stanowią one podstawę badań ustrojowych na gruncie nauk o polityce.

Główną techniką wykorzystaną w pracy jest analiza źródeł, w tym: aktów normatywnych, orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, dokumentów politycznych ze szczególnym uwzględnieniem dokumentów partii i środowisk politycznych oraz społecznych, deklaracji programowych, manifestów politycznych, uchwał, stenogramów z posiedzeń, umów o charakterze politycznym, zapisów wystąpień i wypowiedzi, artykułów prasowych oraz innych publikacji współkształtujących konstytucyjny dyskurs dotyczący społeczeństwa obywatelskiego oraz jego instytucji. Kluczowe znaczenie będzie miała analiza dokumentów okresu prac nad Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku – przede wszystkim materiałów Komisji Konstytucyjnej Sejmu X kadencji oraz Senatu I kadencji, Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego (w tym powołanych w ramach niej podkomisji), zapisów posiedzeń Zgromadzenia Narodowego oraz innych dokumentów z etapu prac parlamentarnych.

W pracy szukam odpowiedzi na szereg pytań badawczych, które docelowo mają umożliwić zaprezentowanie konstytucyjnego modelu społeczeństwa obywatelskiego w Polsce:

1. Jak po roku 1989 ewoluował dyskurs konstytucyjny dotyczący mechanizmów i instytucji społeczeństwa obywatelskiego?
2. Czy założenia programowe opozycji demokratycznej okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dotyczące upodmiotowienia społeczeństwa znalazły odzwierciedlenie w dyskursie konstytucyjnym lat 90.?
3. Jaką rolę odegrało realne społeczeństwo obywatelskie, które odnieść należy do praktyki funkcjonowania systemu politycznego oraz obywatelskiej partycypacji, w procesie przygotowania i uchwalenia Konstytucji RP z 1997 roku?
4. Czy proces prac nad Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz sposób jej uchwalenia dawał wyraz idei społeczeństwa obywatelskiego?

5. Czy porządek konstytucyjny lat 1989–1997 tworzył podstawy rozwoju społeczeństwa obywatelskiego?
6. Czy pomimo braku bezpośredniej konstytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego wśród zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej można wskazać zasadę społeczeństwa obywatelskiego?
7. Jaki model społeczeństwa obywatelskiego ukształtował się w okresie transformacji ustrojowej (przed 1997 rokiem) oraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?<sup>21</sup>
8. Czy porządek konstytucyjny po roku 1989 w zakresie dotyczącym społeczeństwa obywatelskiego można odnieść do klasycznych koncepcji obywatelskości (republikańskiej oraz liberalnej)?

Powyższe pytania mają doprowadzić do weryfikacji – confirmacji bądź falsyfikacji głównej hipotezy badawczej:

Polski porządek konstytucyjny po roku 1989 stanowi odbicie eklektycznego modelu społeczeństwa obywatelskiego, który łączy w sobie tradycje republikańskie oraz liberalne. Model republikański kładzie nacisk na wspólnotowy wymiar obywatelstwa, stawiając państwo przed jednostką oraz upatrując w nim możliwości pełnej realizacji przez człowieka jego obywatelskiego powołania. W ujęciu liberalnym społeczeństwo obywatelskie staje się sferą indywidualnych uprawnień i wolności jednostki chronionych przez prawo.

Takie zakreślenie problemu badawczego oraz podjęcie zagadnień związanych z ewolucją konstytucyjnych ram funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego oraz dyskursu konstytucyjnego po 1989 roku wynika z przeświadczenia, iż na gruncie nauk o polityce przywoływana tutaj kategoria<sup>22</sup> społeczeństwa obywatelskiego nie była dotąd w sposób dogłębny analizowana.

Praca składa się z dwóch części. Zaproponowana struktura pracy jest wynikiem połączenia kryteriów problemowego oraz chronologicznego:

1. Społeczeństwo obywatelskie w dyskursie konstytucyjnym przed rokiem 1991.
2. Dyskurs konstytucyjny lat 1991–1997.

---

<sup>21</sup> Wejście w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej traktuję tutaj, podobnie jak Wojciech Sokolewicz, jako cezurę stanowiącą początek konsolidacji systemu demokratycznego. Zob. W. Sokolewicz, *Wokół konstytucji. Pisma wybrane*, Warszawa 2011, s. 343.

<sup>22</sup> W sposób świadomy pisząc o społeczeństwie obywatelskim używam określenia „kategoria”. Kategorię definiuję tutaj jako zasadnicze, kluczowe pojęcia w danej dziedzinie nauki, służące do definiowania twierdzeń i nadające jej status dyscypliny teoretycznej i naukowej. W ujęciu tym społeczeństwo obywatelskie staje się jedną z podstawowych kategorii w naukach politycznych.

Pierwsza część pracy przybliży dyskurs konstytucyjny do roku 1991. Wychodzę z założenia, że sposób definiowania społeczeństwa obywatelskiego w okresie przeobrażeń demokratycznych w Polsce jest pochodną funkcjonowania przed rokiem 1989 reżimu niedemokratycznego, dlatego analizie poddaję system polityczny Polski Ludowej, w tym podstawowe akty konstytucyjne tamtego okresu. Następnie odnoszę się do problematyki ewolucji systemu konstytucyjnego, przede wszystkim funkcjonowania regulacji o charakterze przejściowym.

Lata 1989–1997 to na niwie konstytucyjnej bardzo złożony okres. Z jednej strony trwały prace nad uchwaleniem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z drugiej zaś obowiązywały akty konstytucyjne o charakterze przejściowym. Część przepisów nowelizowanej konstytucji z lipca 1952 roku obowiązywało aż do roku 1997 i wejścia w życie obecnej ustawy zasadniczej. Ukazując ewolucję dyskursu konstytucyjnego dotyczącego społeczeństwa obywatelskiego należy odpowiedzieć na pytanie, czy Konstytucja PRL stwarzała warunki dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego oraz jakie zmiany były wprowadzane na mocy kolejnych nowelizacji. Szczególnego znaczenia nabiera tu analiza postanowień noweli kwietniowej, która była prawnokonstytucyjnym wyrazem porozumień zawartych przy Okrągłym Stole. Z kolei nowela grudniowa, jako jedyny akt w historii polskiego konstytucjonalizmu, bezpośrednio konstytucjonalizowała społeczeństwo obywatelskie. W proces odbudowy społeczeństwa obywatelskiego wpisała się również nowelizacja Konstytucji RP z marca 1990 roku, która dokonała restytucji samorządu terytorialnego.

Drugim ważnym problemem jest funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego oraz jego instytucji w świetle konstytucji złożonej lat 1992–1997. W tym obszarze kluczowe jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, na ile obowiązujące wtedy regulacje konstytucyjne dawały wyraz idei społeczeństwa obywatelskiego oraz w jakim stopniu – w toku kolejnych nowelizacji – uwzględniono postulaty związane z podmiotowością jednostki i partycypacją obywatelską, które były zgłaszane już w latach 80. przez środowiska opozycji demokratycznej.

W pierwszych latach transformacji ustrojowej zapoczątkowano także prace nad uchwaleniem pełnej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pochylam się nad zgłaszanymi w analizowanym okresie postulatami ustrojowymi. Istotne miejsce zajmują na tym polu parlamentarne projekty konstytucji, w tym projekty Komisji Konstytucyjnej Sejmu X kadencji oraz Komisji Konstytucyjnej Senatu I kadencji, a także szereg projektów partyjnych. W pierwszej części pracy analizie poddaję m.in. przebieg konstytucyjnych prac parlamentarnych, które z jednej strony zmierzały w kierunku dostosowania obowiązujących

przepisów konstytucyjnych do wymogów państwa demokratycznego, z drugiej zaś związane był przygotowaniem nowej ustawy zasadniczej.

Druga część pracy dotyczy lat 1991–1997. Przyjęcie wskazanej cezury czasowej podyktowane jest istotną zmianą charakteru dyskursu konstytucyjnego. Po pierwsze, w roku 1991 odbyły się pierwsze w pełni demokratyczne wybory parlamentarne po II wojnie światowej. Miało to niebagatelne znaczenie symboliczne, ale także polityczne, ze względu na proces legitymizacji kreowanego na nowo Sejmu i Senatu. W dyskursie politycznym przełomu lat 80. i 90. dominowało bowiem przekonanie, iż parlament wyłoniony w wyborach czerwcowych w 1989 roku nie posiada wystarczająco silnej legitymacji do uchwalenia demokratycznej Konstytucji Rzeczypospolitej. Zadaniem parlamentu, który został powołany w roku 1991 było w pierwszej kolejności opracowanie nowej ustawy zasadniczej, choć zadanie to nie mogło zostać wykonane ze względu na jego daleko idące rozbieżności polityczne. Po drugie, to Sejm I oraz Senat II kadencji określiły tryb prac związanych z przygotowaniem i uchwaleniem konstytucji, przyjmując przedmiotową ustawę konstytucyjną<sup>23</sup>. Miało to istotne znaczenie ze względu na fakt, iż w poprzedniej kadencji parlamentu toczące się prace konstytucyjne miały charakter nieskoordynowany i nieokreślony prawnie, a pomiędzy komisjami konstytucyjnymi Sejmu i Senatu doszło do swoistego konfliktu o to, kto uzyska większy wpływ na ostateczny kształt rozwiązań ustrojowych.

W drugiej części pracy analizuję zatem, na ile prace nad przygotowaniem i uchwaleniem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej brały pod uwagę wartości społeczeństwa obywatelskiego. Ma ona na celu ukazanie dyskursu dotyczącego mechanizmów i instytucji społeczeństwa obywatelskiego w kontekście prac nad przygotowaniem i uchwaleniem obowiązującej ustawy zasadniczej, przy uwzględnieniu najważniejszych postulatów i projektów zgłaszanych w analizowanym okresie. Z jednej strony pojawia się problem samego trybu uchwalenia Konstytucji RP i tego, w jakim stopniu uwzględniał on ideę społeczeństwa obywatelskiego oraz obywatelską partycypację. Istotnym zagadnieniem pozostaje kwestia tzw. kompromisu konstytucyjnego, jako centralnej wartości procesów konstytucyjnych w Polsce, a także wpływu obywateli na przygotowanie i uchwalenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z drugiej strony chodzi o zidentyfikowanie najważniejszych elementów dyskursu konstytucyjnego, w odniesieniu do prezentowanych postulatów, projektów i wizji ustrojowych. Na plan pierwszy wysuwa się tutaj analiza porównawcza przedłożonych projektów Konstytucji RP (projekty: Komisji Konstytucyjnej

---

<sup>23</sup> Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1992, nr 67, poz. 336).

Senatu I kadencji, Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Pracy, Konfederacji Polski Niepodległej, Unii Wolności, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, prezydenta Lecha Wałęsy, NSZZ „Solidarność” – projekt obywatelski) oraz ich ewolucja w toku prac parlamentarnych w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. W tym miejscu warto wskazać podstawowe kwestie sporne w toku prac nad Konstytucją RP, które bezpośrednio odnoszą się do problematyki społeczeństwa obywatelskiego. Są to w szczególności spory dotycząc zasad naczelnych projektowanej konstytucji, konstytucyjnego statusu jednostki, samorządu terytorialnego oraz innych rodzajów samorządu, a także najważniejszych instytucji społeczeństwa obywatelskiego, do których zaliczają się partie polityczne, związki zawodowe, stowarzyszenia, ruchy obywatelskie, dobrowolne zrzeszenia, fundacje, kościoły oraz związki wyznaniowe.

W ostatnich rozdziałach drugiej części pracy analizuję najważniejsze postanowienia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. Szukam odpowiedzi na pytanie, czy obowiązująca ustawa zasadnicza daje wyraz idei społeczeństwa obywatelskiego oraz czy w świetle jej postanowień społeczeństwo obywatelskie może zostać uznane za jedną z zasad ustrojowych. Istotne jest także zaprezentowanie ram funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego w świetle obowiązującej konstytucji. Ma to pozwolić odpowiedzieć na pytanie, czy Konstytucja RP stwarza odpowiednie warunki dla swobodnego rozwoju instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Analiza określonych postanowień obowiązującej konstytucji pozwoli także stwierdzić, jakiemu modelowi społeczeństwa obywatelskiego daje ona wyraz. Ważnym aspektem, na który należy zwrócić szczególną uwagę w toku prowadzonych badań jest aksjologia polskiej ustawy zasadniczej i jej związek z wartościami konstytuującymi społeczeństwo obywatelskie.

Podjmując problematykę dyskursu konstytucyjnego, poza obszarem zainteresowań pozostawiam wiele szczegółowych aspektów związanych z toczącą się w Polsce debatą konstytucyjną, która bezpośrednio nie dotyczyła społeczeństwa obywatelskiego. Jednocześnie praca wiąże samo społeczeństwo obywatelskie z systemem politycznym państwa, przy czym nie rości sobie praw do całościowego opisu społeczeństwa obywatelskiego, a tym bardziej systemu politycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Podobnie celem pracy nie jest diagnoza stopnia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, lecz analiza ustrojowych ram jego funkcjonowania, będąca odzwierciedleniem dyskursu konstytucyjnego.

Zasadnicza część pracy skupia się na okresie po 1989 roku – podejmuje problem etapu prac konstytucyjnych oraz tworzenia zrębów ustroju demokratycznego. Niemniej w wielu fragmentach nieodzowne są nawiązania tak

do historycznych koncepcji społeczeństwa obywatelskiego (jego ewolucji), jak i polskich doświadczeń ustrojowych – chociażby z okresu Polski Ludowej. Wynika to wprost z założenia, że istotny wpływ na dyskurs konstytucyjny lat 90. XX wieku oraz początku wieku XXI mają przemiany zapoczątkowane wraz z narodzinami opozycji demokratycznej w latach 70. i ewolucją postulatów opozycyjnych w latach 80. ubiegłego wieku. Dyskurs konstytucyjny, którego intensyfikacja nastąpiła po obradach Okrągłego Stołu i upadku reżimu niedemokratycznego, był wynikiem dążenia do wprowadzenia zasadniczej zmiany ustrojowej oraz konstytucjonalizacji społeczeństwa obywatelskiego w jego ujęciu szerokim, a więc obejmującego swym zakresem także instytucje państwa demokratycznego<sup>24</sup>. Konstytucyjna instytucjonalizacja społeczeństwa obywatelskiego nastąpiła wraz z wejściem w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego też kontekst prac konstytucyjnych w największym stopniu odzwierciedla toczący się dyskurs ustrojowy, którego rezultatem końcowym było stworzenie eklektycznego modelu społeczeństwa obywatelskiego.

Cezurą końcową, którą przyjmuję w pracy jest rok uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Warto podkreślić, iż samo wyznaczenie cezury kończącej rozważania przysparza niemało problemów, a zaproponowana data ma w znacznym stopniu charakter umowny. Wynika to z faktu, że w okresie swojego obowiązywania Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku nie była nowelizowana w stopniu, który uprawniałby do wyznaczenia jakościowo odrębnego etapu dyskursu konstytucyjnego czy pozwalał wyróżnić istotne przeobrażenia o charakterze ustrojowym. Pomimo przedkładania różnego rodzaju propozycji i projektów zmiany konstytucji, ustawa zasadnicza okazała się stabilna, czego potwierdzeniem jest niewielka liczba wprowadzonych nowelizacji<sup>25</sup>. Ponadto zgodnie z przyjętą przeze mnie koncepcją

<sup>24</sup> Odnoszę się tutaj do koncepcji Victora Pereza-Diaza, o której szerzej w pierwszej części pracy.

<sup>25</sup> Jedynie dwukrotnie, w latach 2006 i 2009. Pierwsza z nich wprowadziła możliwość przeprowadzenia ekstradycji obywatela polskiego na wniosek innego państwa, co wiązało się z koniecznością dostosowania polskich regulacji do przepisów Unii Europejskiej i obowiązującego Europejskiego Nakazu Aresztowania. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny uznał odpowiednie przepisy kodeksu postępowania karnego za niezgodne z ówczesnym artykułem 55 ust. 1 Konstytucji RP, a następnie stwierdził, że utraciły one moc obowiązującą w zakresie umożliwiających wydanie innemu państwu obywatela polskiego, który popełnił przestępstwo poza granicami kraju. Z tego powodu pojawiła się potrzeba wprowadzenia odpowiedniej nowelizacji ustawy zasadniczej. Druga ze wskazanych nowelizacji ograniczyła bierne prawo wyborcze w wyborach do Sejmu i Senatu – nie mogą kandydować osoby skazane prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego. Zob. Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2006, nr 200, poz. 1471) oraz Ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2009, nr 114, poz. 946).



dyskursu konstytucyjnego, jego potwierdzeniem oraz finalnym aktem – swego rodzaju podsumowaniem – staje się uchwalenie i wejście w życie pełnej konstytucji państwa demokratycznego. Oczywiście samo w sobie nie oznacza to końca dyskursu ustrojowego i politycznego. Po roku 1997 nie nastąpiły jednak wydarzenia, które w istotny sposób zmieniłyby konstytucyjny model społeczeństwa obywatelskiego. W ostatnich latach wyraźnie odżywa spór dotyczący oceny polskiej transformacji i kierunku wprowadzanych przemian ustrojowych. Jest to widoczne szczególnie w odniesieniu do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz kontekstu jej uchwalenia, w tym przede wszystkim ocen zawartego kompromisu konstytucyjnego – w odmienny sposób zaczęto spoglądać na szereg rozwiązań konstytucyjnych, a nawet inaczej definiować pozycję instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Zgłaszane postulaty nie wykroczyły jednak poza sferę haseł politycznych, które nie tylko nie doczekały się wejścia w życie, ale także nie stały się przedmiotem szerszej debaty konstytucyjnej.